

Koncerty charytatywne i aukcje

Koncerty charytatywne Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko” organizuje wspólnie z Filharmonią Krakowską im. Karola Szymanowskiego. Celem tych wydarzeń artystycznych jest wspieranie chorych oraz niepełnosprawnych artystów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Koncertom towarzyszą licytacje przedmiotów ofiarowanych przez znane postacie życia publicznego.

Koncerty zrealizowane:

2019 r. – koncert „Jestem, bo jeste?”, dla aktorki Teresy Budzisz-Krzyżanowskiej,

2018 r. – koncert „Znaleźć nadzieję”, dla reżyserki Magdaleny Piekorz,

2017 r. – koncert „Groj, muzycko, groj! Miłość ceko na nos!”, dla współzałożyciela zespołu Krywa i Hawra Andrzeja Brandstattera, gitarzysty basowego i wiolonczelisty Adama Moszumańskiego oraz kompozytora i muzykologa Macieja Negreya,

2016 r. – koncert „Kocham, bo kocham”, dla satyryka i publicysty Marka Pacuły,

2015 r. – koncert „Nasz Anioł w Krakowie”, dla aktora Krzysztofa Globisza,

2014 r. – koncert „Kocham więc jestem”, dla aktora Henryka Majcherka oraz muzyka Władysława Kamejszo i jego małżonki Jolanty,

2013 r. – koncert „Miłość rodzi miłość”, dla harfistki Joanny Ilnickiej, aktorki Marii Zajcówny-Radwan oraz aktora Ferdynanda Kijak-Solowskiego,

2012 r. – koncert „Kochaj i czyż, co chcesz”, dla dziennikarza i krytyka jazzowego Grzegorza Tusiewicza,

2011 r. – koncert „Miłość jest wszystkim, co istnieje”, dla harfistki i chórzystki Joanny Ilnickiej i aktorki Ewy Ciepieli,

2010 r. – koncert „My Funny Valentine”, dla skrzypka Roberta Pilawskiego,

2008 r. – koncert z okazji 5-lecia działalności Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, dla śpiewaczki operowej Zofii Kilanowicz

– *Od pięćdziesięciu lat jestem aktorką – mówi o projekcie Anna Dymna. – Znam wszystkie piękne i ciemne strony tego zawodu, los wielu artystów. Kiedy jesteśmy silni i zdrowi, okłaskuje się nas, komplementuje, odbieramy nagrody. Nasze zawody wymagają czegoś wyśiżku ponad się, kożskiego zdrowia i odporności psychicznej. Są niebezpieczne i kontuzjogenne. Aktor, muzyk, śpiewak operowy chory czy kontuzjowany jest po prostu wykluczony. Bywa, że nagle znika ze*

sceny i ma?o kto wie, co z nim si? dzieje. Los moich kolegów, którzy choruj?, staje si? nieraz bardzo smutny. Wiem, jak to jest, poniewa? sama przechodzi?am w ?yciu ogromnie trudne okresy, kiedy mia?am wypadki samochodowe albo gdy sp?on??o moje mieszkanie. Wtedy moi koledzy przy mnie byli, wspierali mnie. To mnie uratowa?o. ?wiadomo??, ?e w takich chwilach nie jeste?my sami, jest niezwykle wa?na. Nie tylko dla artysty. Dla ka?dego cz?owieka. Powinni?my wi?c zrobi? wszystko, by nikt w takiej sytuacji nie by? sam. Od lat wielu wspania?ych artystów bierze udzia? w projektach mojej fundacji. S? naprawd? kochani, a ich ?yczliwo?? pomaga nam dzia?a? z wi?ksz? si?? i rado?ci?. Te koncerty z mi?o?ci? w tle wymy?lili?my w?a?nie z artystami Filharmonii Krakowskiej. Wszyscy jeste?my tego dnia na scenie, bo chcemy pomóc kolegom, bo wiemy, jakie to wa?ne. To magiczne wydarzenia. A? serce ro?nie! W takich chwilach wiem, ?e ?wiat jest pi?kny, a ludzie naprawd? dobrzy. I jako? ?atwiej mi si? ?yje!

